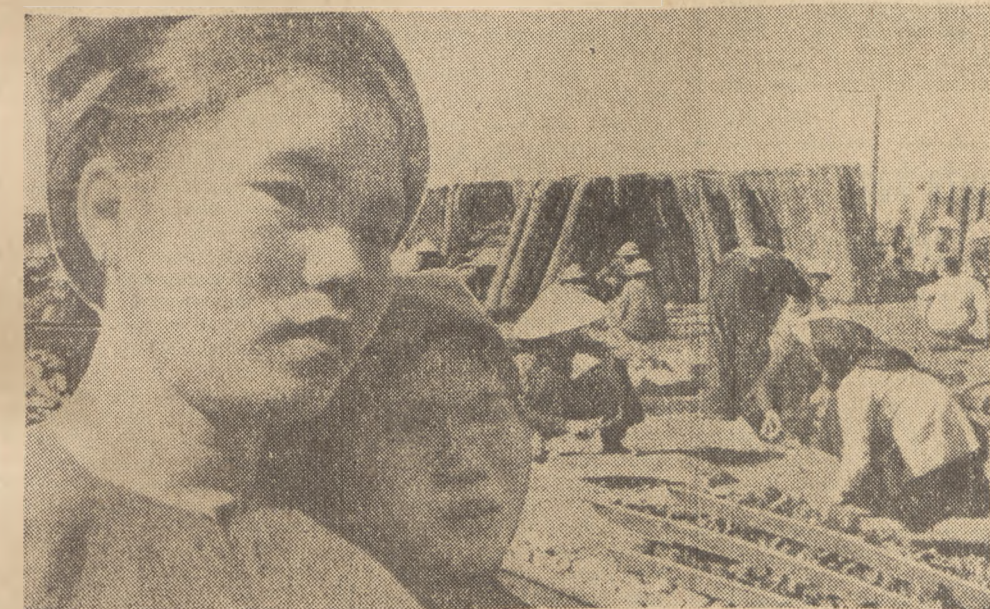


Z jakiego kraju PRZYJEDZIE TWOJ PRZYJACIEL

Zamieszczamy zdjęcie 3 (1 cykl)

Nazywa się Thol. Liczy dopiero 20 lat i mieszka we wsi Bing-Ngo. Do niedawna jeszcze walczył z bronią w ręku przeciwko obcym najeźdźcom. Dziś jest budowniczym swej ojczyzny. Pracuje przy budowie linii kolejowej, która ułatwi jej mieszkańcom podróż przez nieodstępne dzungle i przyczyni się do rozkwitu zniszczonej wojną ojczyzny. Za bohaterstwo w pracy została odznaczona krzyżem zasługi.



● 9 CEGIEŁ NA KAŻDYM METRZE ŚCIE. MURU
● 5.790 ROBOCZOGODZIN
● MATERIAŁY PĘDNE
zaoszczędzą
młodzi murarze
i traktorzyści
Na warszawskiej
budowie

Bedziemy oszczędzać metodą Szyszyńskiego i Zawiatowa na każdym metrze sześciennym muru 9 cegieł, zużywając jak najmniej zaprawę, wykonując systematycznie 260 proc. normy, wszystkie roboty oddawając z wynikiem dobrym, utrzymując na stanowiskach wzorowo porządek, co trzy dni wszystkie oszczędności rezerwować w książcech oszczędnościowych — oto odpowiedzi młodych murarzy i traktorzystów warszawskiej budowy. W Warszawie, zatrudnionej na budowie Praga II, na apel młodych murarzy i traktorzystów, którzy wzięli udział w konkursie, otrzymali nagrody i wyróżnienia. W Warszawie, zatrudnionej na budowie Praga II, na apel młodych murarzy i traktorzystów, którzy wzięli udział w konkursie, otrzymali nagrody i wyróżnienia.

W elektrowni
„Jaworzno II”

Młodzi elektrowni „Jaworzno II” podjęli wiele cennych zobowiązań dla uczczenia V Festiwalu. Zobowiązania te mówią o przyspieszeniu budowy wielu nieuruchomionych jeszcze obiektów elektrowni. Na przykład młodzi budują chłodnię kominową, postawiają skrośnice, terminowo wykonują 2 950 roboczogodzin. Załoga Krakowskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego Elektrycznego „Jaworzno II” skróciła termin oddania stacji wydzielniczej o 30 dni, a młodzi robotnicy z eksploatacji skrośnicy cz. 2 remontu agratów o 5 790 roboczogodzin. Nieposłuchanie wszystkich zobowiązań pracy społecznej jak np. remonty dla GOM-u w Babicach, ożywienie życia kulturalnego załogi itp.

W POM-ie Rzędzin

Ostatnio załoga POM w Rzędzinie jako najlepsza w woj. krakowskim otrzymała standard Trzechodni. Włodarczyk Rędy Narodowej. Załoga ta, której 83 procent stanowi młodzi, podjęła wiele zobowiązań dla uczczenia Festiwalu. Młodzi zobowiązali się: dokonać sieciu krzyżowego na obszarze zwiększonym w stosunku do roku ubiegłego o 17 proc., pasażerów ziemniaki systemem kwiadrato-gniazdowym w 30 proc. Traktorzyści zobowiązali się przedłużyć okres międzysezonowy ciągników „Zetorów” o 400 godzin. „Urasów” o 1500 godzin oraz zaoszczędzić materiały pędne w skali rocznej o 5 proc. S. SZ.

Z jakiego jest Ona kraju? Do Ciebie, Czytelniku, należy odpowiedź. Napisz co wiesz o Jej kraju, a w szczególności o życiu, pracy i osiągnięciach mieszkających tam młodzieży.

Warto się potrudzić.

Autorzy najlepszych odpowiedzi, które zostaną opublikowane na łamach „Sztandaru Młodych”, otrzymają w nagrodę za prośbą uprawnioną do

3-dniowego uczestnictwa w Festiwalu

Niezależnie od tego, odpowiedzi ich — wraz z odpowiedziami pozostałych uczestników konkursu — Z JAKIEGO KRAJU PRZYJEDZIE TWOJ PRZYJACIEL? — weźmą udział w publicznym losowaniu nagród, palącym z imprezą artystyczną. Losowanie nagród odbędzie się po zamieszczeniu pierwszych 15 zadań.

NAGRODY

A oto niektóre z 50 nagród dla zwycięzców 1 cyklu konkursu: akordeon, 2-tygodniowy pobyt w Domu Wypoczynkowym ZG ZMP w Zakopanem, rower marki „Baltik”, książki, kasety i kosmetykami, wieczne pióra, radiodiodniarki marki „Syrina”.

(Warunki i szczegóły konkursu podawaliśmy w numerach: 56, 58 i 59)

(kupon zamieszczamy na str. 3)

Zakończenie ogólnopolskiej narady młodych aktorów i reżyserów

W Warszawie zakończyła obrady Ogólnopolska Narada Młodych Aktorów i Reżyserów, zorganizowana przez Zarząd Główny ZMP i Zarząd Główny SPATF. Narada miała bardzo ożywy przebieg. Po słowie wstępnym, wygłoszonym przez młodego aktora Teatru Polskiego w Warszawie — Jana Bratkowskiego, toczyła się dwudniowa dyskusja wokół problemów nurtujących naszą młodzież teatralną. Najwięcej uwagi poświęcili dyskutanci sprawom organizacji życia teatralnego, wpływającym na pracę i rozwój młodych artystów. Mówiono również o sprawach ideowo-artystycznych, o warsztacie twor-

czym, programach i dążeniach pojawiających się wśród młodych aktorów i reżyserów.

Obradom przysłuchiwali się wybitni aktorzy, reżyserzy, kierownicy teatrów i pedagogów szkół teatralnych. Głos zabrali również rektor Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie — Jan Krecmar.

Bogaty materiał narady opracuje szczegółowo komisja, wybrana przez delegatów oraz przedstawi swe wnioski na zbliżającym się Zjeździe Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu jak również Centralnemu Zarządowi Teatrów, Oper i Filharmonii.

Konkursowe wieści

Zbliża się koniec II etapu

Po niezwyklej emocji tak przeżył, który był dniem Polaków, nastąpiło wale odprężenie nerwów. W środę z Pola-

gra Miłosza Magina, reprezentanta Polski, który występował we wtorek po południu. Nie będziemy się kusić o to, aby ująć w słowa piękno gry Magina. Nie zdolamy bowiem opisać lekkości i wdzięku z jakim grał etudę cis-moll op. 25 nr 6, tzw. tercynowa, jedyną z najtrudniejszych etud Chopina. Nie da się opisać precyzji i doskonałości wykonania Scherza li-



Prof. Bosquet (Belgia) członek jury.

ków występował tylko O-bidowicz, który zagrał etudę cis-moll op. 25 nr 6, tzw. tercynowa, jedyną z najtrudniejszych etud Chopina. Nie da się opisać precyzji i doskonałości wykonania Scherza li-

W czwartek grają:

Dmitrij Sacharow (ZSRR), Annosze Schmidt (NRD), Herbert Seidemann (Niem. Rep. Fed.) oraz Irina Sjalowa (ZSRR). Po południu gra trójka studentów: Siegfried Sienkiewicz (NRD), Imre Szekely (Węgry) oraz Oleg Szewcenowa (Bulgaria). 11 bm. zakończą się przesłuchania II etapu.

moll op. 20 (z kalendarza w środę). Magin grał je w sposób nowy, ścisły i orkiestrowy. Ale wróćmy do przesłuchania środowego.



Obidowicz grał dość powoli — szczególnie przez pierwszą połowę swego występu. Jednakże zagrał na końcu dwie etudy różniące się od poprzednich. W tym celu wykonał etudę okła-sków. Szczególnie etuda h-moll op. 25 nr 10, okła-skowa, w której pp. nie zmniejsza burzliwego wstępu przychodzić częściej środ-kowa łagodna i spokojna jak wieczór letni, w wykonaniu Obidowicza niezmiernie podobna się publiczności. Na zakończenie przesłuchania przedpołudniowego wystąpiła pianistka o brzojowej skorze Malinee Peris z Cejlonu, ubrana jak zwykle w niezmienne kolorowy, oryginalny strój jednolity — długa do ziemi szarłatowa. Pianistka ta studiowała w Anglii pod kierunkiem znanego pianisty w jury prof. Louisa Kentnera. Drobna figurka o czarnych włosach zaszłała wozu-rzyste jedwabie zebrała

(Ciąg dalszy na str. 3)

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Nr 60 (1510) B

Warszawa, piątek 11 marca 1955 r.

Cena 20 groszy

Na redzie i w czasie rejsu...

(Od własnego korespondenta z M/S „Dembowski”)

Na redzie portu Whampoa w południowych Chinach stoi kilka statków. Wśród nich rzucił się w oczy ładna, kształtna sylwetka M/S „Dembowski”.

Przygotowaliśmy się już do powrotu drogi do kraju, kiedy przyszła nieoczekiwana wiadomość: „Dembowski” otrzymał polecenie odbycia dodatkowego rejsu na trasie Chiny — Colombo — Chiny.

Po spracowaniu i szybkim załadowaniu formalności związanych z wypłynięciem — podnie-

3 tys. wagonów nawozów sztucznych wyprodukowały w br. Zakłady w Tarnowie

Do PGR-ów woj. poznańskiego odjechał w tych dniach kolejny transport, w którym znajdował się 3-tysięczny wagon sztucznych nawozów, wyprodukowanych w bież. roku na wiosenną akcję siewną przez przedsiębiorstwo w kraju założone Zakłady Azotowych im. Feliksa Dzierżyńskiego w Tarnowie.

Przed załogą postawiono obecnie dodatkowe zadania. W marcu bież. roku Zakłady w Tarnowie mają dostarczyć ponad plan m.in. 250 ton saletraku, 70 ton saletry wapniowej, 410 ton wody amoniakalnej itp., aby wykonać dotychczasowe zaległości w dostawach nawozów azotowych na wiosenne siewy.

Na koniec, chciałbym za pośrednictwem „Sztandaru Młodych” zapowiedzieć do towarzyszy z Zarządu ZMP Polskiej Marynarki Handlowej, aby spełnili wreszcie swoje kilkukrotne obietnice i dostarczyli nam materiałów szkoleniowych, broszur, materiałów dla zespołu artystycznego, gdyż odczuwamy poważny ich brak.

Na koniec, chciałbym za pośrednictwem „Sztandaru Młodych” zapowiedzieć do towarzyszy z Zarządu ZMP Polskiej Marynarki Handlowej, aby spełnili wreszcie swoje kilkukrotne obietnice i dostarczyli nam materiałów szkoleniowych, broszur, materiałów dla zespołu artystycznego, gdyż odczuwamy poważny ich brak.

Na koniec, chciałbym za pośrednictwem „Sztandaru Młodych” zapowiedzieć do towarzyszy z Zarządu ZMP Polskiej Marynarki Handlowej, aby spełnili wreszcie swoje kilkukrotne obietnice i dostarczyli nam materiałów szkoleniowych, broszur, materiałów dla zespołu artystycznego, gdyż odczuwamy poważny ich brak.

Na koniec, chciałbym za pośrednictwem „Sztandaru Młodych” zapowiedzieć do towarzyszy z Zarządu ZMP Polskiej Marynarki Handlowej, aby spełnili wreszcie swoje kilkukrotne obietnice i dostarczyli nam materiałów szkoleniowych, broszur, materiałów dla zespołu artystycznego, gdyż odczuwamy poważny ich brak.

Na koniec, chciałbym za pośrednictwem „Sztandaru Młodych” zapowiedzieć do towarzyszy z Zarządu ZMP Polskiej Marynarki Handlowej, aby spełnili wreszcie swoje kilkukrotne obietnice i dostarczyli nam materiałów szkoleniowych, broszur, materiałów dla zespołu artystycznego, gdyż odczuwamy poważny ich brak.

Na koniec, chciałbym za pośrednictwem „Sztandaru Młodych” zapowiedzieć do towarzyszy z Zarządu ZMP Polskiej Marynarki Handlowej, aby spełnili wreszcie swoje kilkukrotne obietnice i dostarczyli nam materiałów szkoleniowych, broszur, materiałów dla zespołu artystycznego, gdyż odczuwamy poważny ich brak.

Na koniec, chciałbym za pośrednictwem „Sztandaru Młodych” zapowiedzieć do towarzyszy z Zarządu ZMP Polskiej Marynarki Handlowej, aby spełnili wreszcie swoje kilkukrotne obietnice i dostarczyli nam materiałów szkoleniowych, broszur, materiałów dla zespołu artystycznego, gdyż odczuwamy poważny ich brak.

Na koniec, chciałbym za pośrednictwem „Sztandaru Młodych” zapowiedzieć do towarzyszy z Zarządu ZMP Polskiej Marynarki Handlowej, aby spełnili wreszcie swoje kilkukrotne obietnice i dostarczyli nam materiałów szkoleniowych, broszur, materiałów dla zespołu artystycznego, gdyż odczuwamy poważny ich brak.

Na koniec, chciałbym za pośrednictwem „Sztandaru Młodych” zapowiedzieć do towarzyszy z Zarządu ZMP Polskiej Marynarki Handlowej, aby spełnili wreszcie swoje kilkukrotne obietnice i dostarczyli nam materiałów szkoleniowych, broszur, materiałów dla zespołu artystycznego, gdyż odczuwamy poważny ich brak.

Na koniec, chciałbym za pośrednictwem „Sztandaru Młodych” zapowiedzieć do towarzyszy z Zarządu ZMP Polskiej Marynarki Handlowej, aby spełnili wreszcie swoje kilkukrotne obietnice i dostarczyli nam materiałów szkoleniowych, broszur, materiałów dla zespołu artystycznego, gdyż odczuwamy poważny ich brak.

Na koniec, chciałbym za pośrednictwem „Sztandaru Młodych” zapowiedzieć do towarzyszy z Zarządu ZMP Polskiej Marynarki Handlowej, aby spełnili wreszcie swoje kilkukrotne obietnice i dostarczyli nam materiałów szkoleniowych, broszur, materiałów dla zespołu artystycznego, gdyż odczuwamy poważny ich brak.

Na koniec, chciałbym za pośrednictwem „Sztandaru Młodych” zapowiedzieć do towarzyszy z Zarządu ZMP Polskiej Marynarki Handlowej, aby spełnili wreszcie swoje kilkukrotne obietnice i dostarczyli nam materiałów szkoleniowych, broszur, materiałów dla zespołu artystycznego, gdyż odczuwamy poważny ich brak.

Na koniec, chciałbym za pośrednictwem „Sztandaru Młodych” zapowiedzieć do towarzyszy z Zarządu ZMP Polskiej Marynarki Handlowej, aby spełnili wreszcie swoje kilkukrotne obietnice i dostarczyli nam materiałów szkoleniowych, broszur, materiałów dla zespołu artystycznego, gdyż odczuwamy poważny ich brak.

Na koniec, chciałbym za pośrednictwem „Sztandaru Młodych” zapowiedzieć do towarzyszy z Zarządu ZMP Polskiej Marynarki Handlowej, aby spełnili wreszcie swoje kilkukrotne obietnice i dostarczyli nam materiałów szkoleniowych, broszur, materiałów dla zespołu artystycznego, gdyż odczuwamy poważny ich brak.

Na koniec, chciałbym za pośrednictwem „Sztandaru Młodych” zapowiedzieć do towarzyszy z Zarządu ZMP Polskiej Marynarki Handlowej, aby spełnili wreszcie swoje kilkukrotne obietnice i dostarczyli nam materiałów szkoleniowych, broszur, materiałów dla zespołu artystycznego, gdyż odczuwamy poważny ich brak.

Na koniec, chciałbym za pośrednictwem „Sztandaru Młodych” zapowiedzieć do towarzyszy z Zarządu ZMP Polskiej Marynarki Handlowej, aby spełnili wreszcie swoje kilkukrotne obietnice i dostarczyli nam materiałów szkoleniowych, broszur, materiałów dla zespołu artystycznego, gdyż odczuwamy poważny ich brak.

Na koniec, chciałbym za pośrednictwem „Sztandaru Młodych” zapowiedzieć do towarzyszy z Zarządu ZMP Polskiej Marynarki Handlowej, aby spełnili wreszcie swoje kilkukrotne obietnice i dostarczyli nam materiałów szkoleniowych, broszur, materiałów dla zespołu artystycznego, gdyż odczuwamy poważny ich brak.

Na koniec, chciałbym za pośrednictwem „Sztandaru Młodych” zapowiedzieć do towarzyszy z Zarządu ZMP Polskiej Marynarki Handlowej, aby spełnili wreszcie swoje kilkukrotne obietnice i dostarczyli nam materiałów szkoleniowych, broszur, materiałów dla zespołu artystycznego, gdyż odczuwamy poważny ich brak.

Na koniec, chciałbym za pośrednictwem „Sztandaru Młodych” zapowiedzieć do towarzyszy z Zarządu ZMP Polskiej Marynarki Handlowej, aby spełnili wreszcie swoje kilkukrotne obietnice i dostarczyli nam materiałów szkoleniowych, broszur, materiałów dla zespołu artystycznego, gdyż odczuwamy poważny ich brak.

Festiwalowe NOWINKI

Kolorowy film „Ich zespół”

Na scenie Szkoły im. Fornalskiej w Łodzi, która w czasie prób zastępuje scenę zespołu tanecznego Zakładów im. Strzelczyka wierzchołkami harowy kierowców dziewcząt w strojach kujawskich. Niosą one wielkiego, prawie dwumetro-

wego koguta, przylatującego wstążkami, ląd walcym, tanecznym krokiem spawać starą kujawską przyspiewkę:

„Niesiemy koguta z domu

pani młodzi

Kto chce go poglądać musi

płacić datki”.

Tak rozpoczyna się widowisko „Kujawy” przygotowane na V Swiatowy Festiwal Młodzi i Studentów przez zespół.

Członkowie zespołu podczas swego niedawnego pobytu na Kujawach zbierali legendy i podania ludowe, przyspiewki i tańce, które wykorzystają w nowej suicie. Widowisko „Kujawy” oparte jest na staro-słowiańskim zwyczaju — wesołej sprzeczce koguta za bogactwami. Suicie rozpoczyna się walc, taniec „chodzony”, który z kolei przechodzi w żywe kujawskie „osipkę”, aby za kończyć się tzw. „spisem” — obiektem i kujawskim ścieżkiem. Widowisko „Kujawy” zobacz nie tylko uczestnicy Festiwalu, ale i młodzież w całej Polsce. Zwiastuje to heliogram Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi, która opracowuje obecnie kolorowy film krótkometrażowy pt. „Ich zespół”. Tematem tego filmu jest praca zespołu tanecznego z Zakładów im. Strzelczyka, jego przygotowanie się do występu i wreszcie wykonanie suity „Kujawy”.

Zespół przygotował się także do udziału w między narodowym konkursie festiwalowym. Ponieważ jednak w konkursie tym weźmą udział tylko niewielkie grupy taneczne, zespół zgłosi duet, który pokaze wiązankę polskich tańców ludowych. Układ tańców opracowuje kierownik artystyczny zespołu Stefan Dowgierd.

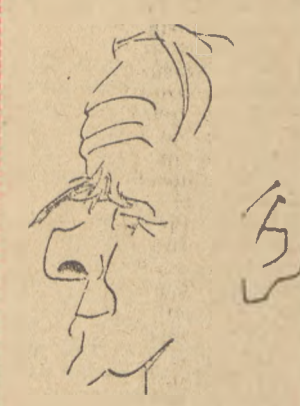
M. KOTAK

Warszawa — Holandia 4:7

HAGA. 9.III. Na krytycznym lodowisku w Hadze, powracająca do kraju reprezentacja hokeistów polskich rozegrała towarzyski mecz z Holandią. W dwupunktowym Holendrzy grali niewiele. Holendrzy, gdyż tylko trzech, resztę zawodników stanowili „importowani” z Belgii, Francji i Niemiec zach. „Europejczy” Kanadyjczy, zawodnicy grający w zawodowych zespo-

(dokonanie na str. 4)

Dziś na 4 stronie



Feliks Stamm
pisze
o juniorach
bokserskich

27 LUTEGO reakcyjna większość parlamentu zachodnio-niemieckiego oddała swe głosy za układami paryskimi.

Zatwierdzone układy, przewidujące utworzenie zachodnio-niemieckiej armii pod dowództwem H. Adenauera, reakcyjna większość parlamentu zachodnio-niemieckiego oddała swe głosy za układami paryskimi.

Zatwierdzone układy, przewidujące utworzenie zachodnio-niemieckiej armii pod dowództwem H. Adenauera, reakcyjna większość parlamentu zachodnio-niemieckiego oddała swe głosy za układami paryskimi.

Zatwierdzone układy, przewidujące utworzenie zachodnio-niemieckiej armii pod dowództwem H. Adenauera, reakcyjna większość parlamentu zachodnio-niemieckiego oddała swe głosy za układami paryskimi.

Zatwierdzone układy, przewidujące utworzenie zachodnio-niemieckiej armii pod dowództwem H. Adenauera, reakcyjna większość parlamentu zachodnio-niemieckiego oddała swe głosy za układami paryskimi.

Zatwierdzone układy, przewidujące utworzenie zachodnio-niemieckiej armii pod dowództwem H. Adenauera, reakcyjna większość parlamentu zachodnio-niemieckiego oddała swe głosy za układami paryskimi.

Zatwierdzone układy, przewidujące utworzenie zachodnio-niemieckiej armii pod dowództwem H. Adenauera, reakcyjna większość parlamentu zachodnio-niemieckiego oddała swe głosy za układami paryskimi.

Zatwierdzone układy, przewidujące utworzenie zachodnio-niemieckiej armii pod dowództwem H. Adenauera, reakcyjna większość parlamentu zachodnio-niemieckiego oddała swe głosy za układami paryskimi.

Zatwierdzone układy, przewidujące utworzenie zachodnio-niemieckiej armii pod dowództwem H. Adenauera, reakcyjna większość parlamentu zachodnio-niemieckiego oddała swe głosy za układami paryskimi.

Zatwierdzone układy, przewidujące utworzenie zachodnio-niemieckiej armii pod dowództwem H. Adenauera, reakcyjna większość parlamentu zachodnio-niemieckiego oddała swe głosy za układami paryskimi.

Zatwierdzone układy, przewidujące utworzenie zachodnio-niemieckiej armii pod dowództwem H. Adenauera, reakcyjna większość parlamentu zachodnio-niemieckiego oddała swe głosy za układami paryskimi.

Zatwierdzone układy, przewidujące utworzenie zachodnio-niemieckiej armii pod dowództwem H. Adenauera, reakcyjna większość parlamentu zachodnio-niemieckiego oddała swe głosy za układami paryskimi.

Zatwierdzone układy, przewidujące utworzenie zachodnio-niemieckiej armii pod dowództwem H. Adenauera, reakcyjna większość parlamentu zachodnio-niemieckiego oddała swe głosy za układami paryskimi.

Zatwierdzone układy, przewidujące utworzenie zachodnio-niemieckiej armii pod dowództwem H. Adenauera, reakcyjna większość parlamentu zachodnio-niemieckiego oddała swe głosy za układami paryskimi.

Zatwierdzone układy, przewidujące utworzenie zachodnio-niemieckiej armii pod dowództwem H. Adenauera, reakcyjna większość parlamentu zachodnio-niemieckiego oddała swe głosy za układami paryskimi.

straw Blankowi w planu hymnów pochwalnych na cześć nowego Wehrmachtu i uszkodził nieco twarz niezadowolonego ministra wojny.

W walce społeczeństwa zachodnio-niemieckiego ogromna rola przypada Niemieckiej Republice Demokratycznej, która od chwili swego powstania nieustannie zmierza do zjednoczenia Niemiec w drodze pokojowej. Deklaracja rządu NRD z 2 marca br., proponująca przeprowadzenie w całym Niemiec referendum ludowego w 1955 roku w sprawie ustalenia stanowiska narodu wobec problemu pokojowego zjednoczenia kraju i wobec układów paryskich stanowił nowy przejaw pokojowej polityki NRD, jest i będzie dla społeczeństwa zachodnio-niemieckiego w jego walce z remilitaryzacją.

Walka narodu niemieckiego deszy się poparciem europejskiej opinii publicznej. Poparcie to wychodzi nie tylko z klas robotniczych krajów zachodnio-europejskich. Coraz więcej polityków burżuazyjnych wypowiada się przeciwko remilitaryzacji. Byli kandydaci na prezydenta Francji Naegelen odowiedzieli niedawno: „Wole być po stronie robotników niemieckich walczących o pokój niż po stronie Adenauera”.

Naród niemiecki w swej walce posiada pełne poparcie naszego narodu. Poparcie to znalazło jeszcze raz swój wyraz w wyzycie wicepremiera i ministra spraw zagranicznych rządu NRD — dr. Lothara Bolza w Warszawie.

Dążenie do utrzymania pokoju, które jest podstawą polityki zagranicznej naszego obozu nie może opierać się jedynie na deklaracjach. W sytuacji, w której wy-

raża się dziś w Europie wskutek ratyfikowania przez Bundestag układów paryskich potrzebne są kroki, które przyniosą zabezpieczenie naszych granic i naszej suwerenności. Kraje obozu pokoju nie mogą patrzeć bezczynnie jak na zachodzie Niemiec zakładane są fundamenty pod nowy Wehrmacht. Stąd też komunikat o pobyście dr. Bolza w Warszawie głosi: „Obie strony opierały się w swych rozmowach na założeniach Deklaracji Moskiewskiej z 2 grudnia 1954 r., stwierdzającej konieczność podjęcia przez uczestników Konferencji Moskiewskiej w razie ratyfikacji układów paryskich nowych wspólnych kroków dla utrzymania pokojowej pracy swych narodów i nienaruszalności swych granic i terytoriów przed militarnym niemieckim”.

Niebezpieczeństwo płynące z przygotowywania remilitaryzacji Niemiec zachodnich nakazuje nam wznowienie walki o pokój. Nawet jeśli to w końcu apel Światowej Federacji Związków Zawodowych proklamowany dzień 10 marca dniem międzynarodowej walki przeciwko układom paryskim i wstrzymaniu militarnym niemieckim. Właśnie dlatego, że militarnym niemiecki ze swej istoty nie może nigdy służyć sprawie pokoju, udzielamy pełnego poparcia tym wszystkim Niemcom, którzy na naszym niemieckim stawiają konieczność zjednoczenia Niemiec w drodze pokojowej. Popierając te dążenia, mamy prawo zwracać do narodu niemieckiego, jeszcze aktywniejszą walkę z wojennymi planami rządu Adenauera. Lecz jednocześnie musimy pamiętać, że — nie przeceniamy siły imperialistycznych — nie wolno nam nie brać pod uwagę awanturniczości imperialistów i ich obłądzonego dążenia do zrealizowania swych zbrodniczych celów. A to oznacza, iż musimy walczyć wszędzie nasze siły i zdolności dla realizacji naszych planów gospodarczych, które umacniają nasz kraj. Naród nasz jest dumny, że srebrości samoloty odrzutowe, produkując polski inżynier i robotnik. Te samoloty to umacnianie naszej obronności, to umacnianie siły i potęgi naszego obozu, zdolnego w każdej chwili do odparcia agresorów. Lecz nasz wkład w dzieło utrzymania pokoju to także cierpliwe wytrwanie swoim krewnym i znajomym, współwalczycom pracy i nauki i stoły i celów polityki obozu pokoju, to walka z plotką, z oszczerstwami imperialistów, to walka o zwartość naszego narodu, o świadome poparcie przez naród polityki rządu ludowego i naszej partii.

M. RAKOWSKI

„Lepiej rokować niż pobrzękiwać szabelką”

ra się dziś w Europie wskutek ratyfikowania przez Bundestag układów paryskich potrzebne są kroki, które przyniosą zabezpieczenie naszych granic i naszej suwerenności. Kraje obozu pokoju nie mogą patrzeć bezczynnie jak na zachodzie Niemiec zakładane są fundamenty pod nowy Wehrmacht. Stąd też komunikat o pobyście dr. Bolza w Warszawie głosi: „Obie strony opierały się w swych rozmowach na założeniach Deklaracji Moskiewskiej z 2 grudnia 1954 r., stwierdzającej konieczność podjęcia przez uczestników Konferencji Moskiewskiej w razie ratyfikacji układów paryskich nowych wspólnych kroków dla utrzymania pokojowej pracy swych narodów i nienaruszalności swych granic i terytoriów przed militarnym niemieckim”.

Niebezpieczeństwo płynące z przygotowywania remilitaryzacji Niemiec zachodnich nakazuje nam wznowienie walki o pokój. Nawet jeśli to w końcu apel Światowej Federacji Związków Zawodowych proklamowany dzień 10 marca dniem międzynarodowej walki przeciwko układom paryskim i wstrzymaniu militarnym niemieckim. Właśnie dlatego, że militarnym niemiecki ze swej istoty nie może nigdy służyć sprawie pokoju, udzielamy pełnego poparcia tym wszystkim Niemcom, którzy na naszym niemieckim stawiają konieczność zjednoczenia Niemiec w drodze pokojowej. Popierając te dążenia, mamy prawo zwracać do narodu niemieckiego, jeszcze aktywniejszą walkę z wojennymi planami rządu Adenauera. Lecz jednocześnie musimy pamiętać, że — nie przeceniamy siły imperialistycznych — nie wolno nam nie brać pod uwagę awanturniczości imperialistów i ich obłądzonego dążenia do zrealizowania swych zbrodniczych celów. A to oznacza, iż musimy walczyć wszędzie nasze siły i zdolności dla realizacji naszych planów gospodarczych, które umacniają nasz kraj. Naród nasz jest dumny, że srebrości samoloty odrzutowe, produkując polski inżynier i robotnik. Te samoloty to umacnianie naszej obronności, to umacnianie siły i potęgi naszego obozu, zdolnego w każdej chwili do odparcia agresorów. Lecz nasz wkład w dzieło utrzymania pokoju to także cierpliwe wytrwanie swoim krewnym i znajomym, współwalczycom pracy i nauki i stoły i celów polityki obozu pokoju, to walka z plotką, z oszczerstwami imperialistów, to walka o zwartość naszego narodu, o świadome poparcie przez naród polityki rządu ludowego i naszej partii.

Dwóch uczniów likwiduje pożar

POZNAN (kor. wł.). Wystraszony Owsiany i Jan Michalski uczniowie Szkoły Specjalistycznej nr 2 w Poznaniu wyszli podziękować za ich odwagę i odwagę, która nie przejawiała entuzjizmu wobec wojennych planów. Niechcąc wobec planów remilitaryzacji Niemiec przesłała w ostatnim okresie w otwarte manifestacje, w otwarte nawoływanie do walki o pokojowe zjednoczenie kraju.

Czy pamiętacie powieść wielkiego pisarza niemieckiego Zweigla „Wychowanie pod Verdun”? Bohater tej powieści, szeregowiec Bertin na polach bitwy poznawał prawdę o wojnie, o tym co kryło się za hurą patriotyzmem kaiserowskich Niemiec. Dziś Bertinowie nie są charakterystycznymi typami młodzieży zachodnio-niemieckiej. Większość młodzieży na ulicach miast w manifestacjach niesie hasła o treści: „Bedźmy niezłomni wobec wszelkich kart powołania”. „Lepiej rokować niż pobrzękiwać szabelką”. Z tej młodzieży wywodzi się el, który — delikatnie mówiąc — przeszkodził mi-

L. S.

